

Telewizja Polska - S.A.  
**Ośrodek Badania Opinii Publicznej**

ul. Woronicza 17  
00-999 Warszawa  
tel. (48-2) 647 87 91, (48-2) 647 87 92; fax (48-22) 43 46 51

---

## Gdyby w najbliższą niedzielę były wybory parlamentarne...

- \* Prawie połowa (47%) ankietowanych Polaków jest zdecydowana wziąć udział w ewentualnych, wcześniejszych wyborach do Sejmu. Być może zrobi to również dalsze 23% badanych.
- \* Wybory przeprowadzone w początkach kwietnia wygrałby Sojusz Lewicy Demokratycznej, który poparło 22% badanych deklarujących udział w głosowaniu. Polskie Stronnictwo Ludowe i Unia Wolności zyskały po 12%, „Solidarność” 8%, Unia Pracy - 5%.
- \* Jedna piąta (19%) osób zamierzających głosować jeszcze nie wie kogo poprzeć.
- \* Jedna czwarta (23%) badanych uznała się za zwolenników rządzącej krajem koalicji SLD oraz PSL, 13% - za stronników opozycji prawicowej, 11% - obozu prezydenckiego, tyle samo - opozycji liberalno-demokratycznej, 7% - opozycji lewicowej. Pozostali (35% ogółu ankietowanych) nie potrafili określić jednoznacznie swych sympatii politycznych.

Warszawa, kwiecień 1995 roku

Jaki jest poziom aktywności politycznej Polaków? Jaka ich część wzięłaby udział w ewentualnych wyborach parlamentarnych? Które partie cieszą się dziś największym poparciem? Które zyskują, a które tracą na popularności? Odpowiedzi na te pytania przyniósł kolejny sondaż Ośrodka Badania Opinii Publicznej przeprowadzony w początkach kwietnia.<sup>1</sup>

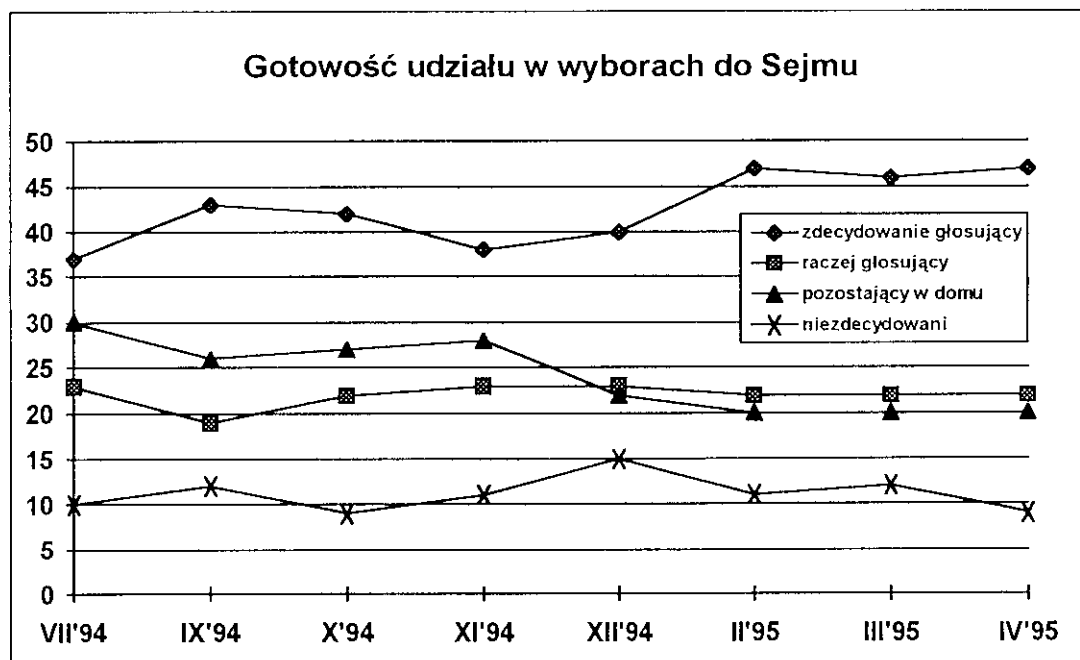
### Kto pójdzie do wyborów?

Zainteresowanie ludzi udziałem w nowych wyborach jest - jak pokazują wyniki sondażu - stosunkowo duże. 47% (a więc prawie połowa) Polaków deklaruowało, że gdyby w najbliższą niedzielę doszło do wyborów, poszliby głosować na pewno. Być może zrobiłoby to dalsze 23% ankietowanych.

Gdyby w najbliższą niedzielę doszło do wyborów do Sejmu, to czy wziął(ę)by Pan(i) w nich udział?		(dane w proc.)
zdecydowanie tak		47
raczej tak		23
raczej nie		9
zdecydowanie nie		12
trudno powiedzieć		9

N = 1059

Jak pokazuje rysunek, w ciągu ostatnich kilku miesięcy społeczna gotowość udziału w



<sup>1</sup> Próba losowa mieszkańców Polski od 16 roku życia. Między 1 a 4 kwietnia 1995 r. przeprowadzono 1112 wywiady, w tym 1059 z osobami, które ukończyły 18 lat. Błąd statystyczny dla takiej wielkości próby nie przekracza +/- 3% przy wiarygodności oszacowania równej 95%.

wyborach nie zmieniła się. Odsetek osób deklarujących udział w głosowaniu jest w lutym, marcu i kwietniu prawie taki sam. Jego wyraźny wzrost - kosztem zmniejszenia się odsetka osób niezdecydowanych i zamierzających pozostać w domu - odnotowaliśmy w końcu ubiegłego roku.

Najbardziej zainteresowani udziałem w wyborach są - podobnie jak w poprzednich miesiącach - inteligenci (74% odpowiedzi „zdecydowanie tak”), ludzie z wyższym wykształceniem (72%), a także prywatni przedsiębiorcy (56%), pracownicy umysłowi bez wyższych studiów (54%). Najmniej osób jednoznacznie zdecydowanych głosować spotykamy wśród uczniów i studentów i bezrobotnych (po 34%) oraz robotników (42%), ludzi z wykształceniem podstawowym (41%).

Ludzie dobrze sytuowani głosowaliby chętniej (55% odpowiedzi „zdecydowanie tak”) niż osoby znajdujące się w złej (42%) i bardzo złej (28%) sytuacji materialnej. Frekwencja wyborcza w miastach (50% „zdecydowanie tak”) byłaby zapewne wyższa niż na wsi (42%). Ludzie po czterdziestce głosowaliby liczniej od trzydziestolatków (45%) i dwudziestolatków (35%). Jednoznacznie „tak” odpowiedziało 52% osób w wieku 40-49 lat, 56% pięćdziesięciolatków oraz 52% sześćdziesięciolatków i starszych.

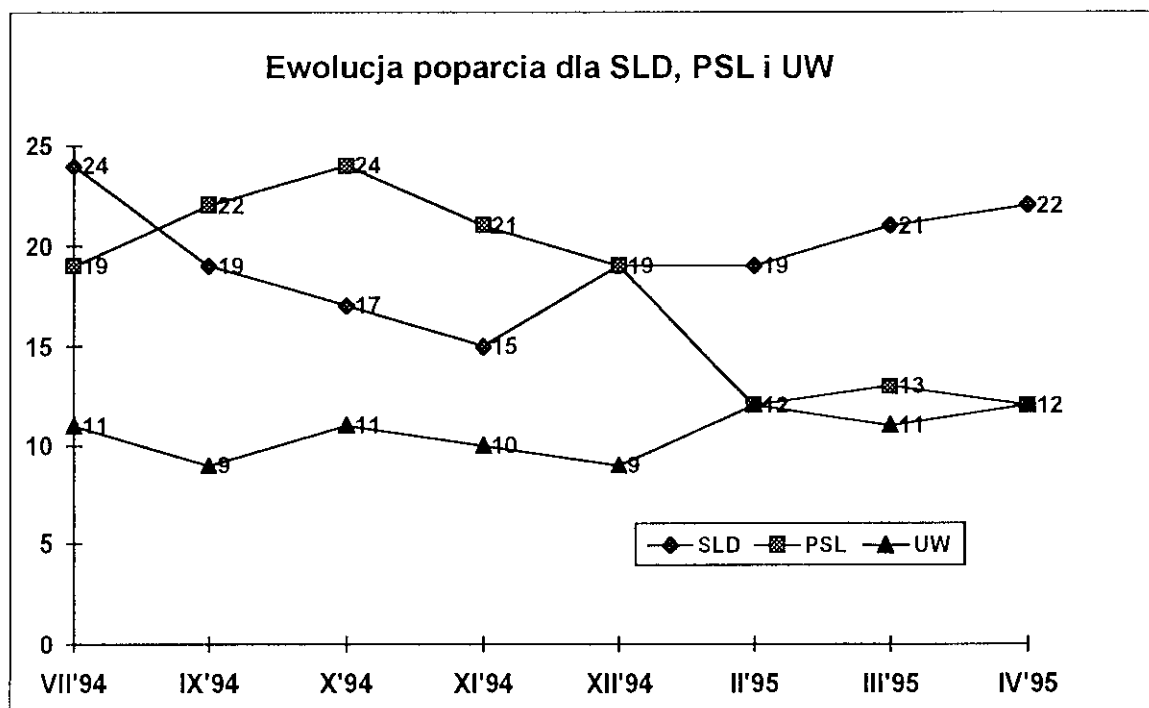
### **Najpopularniejsze partie**

Kogo poparłaby aktywna politycznie część społeczeństwa? Osobom deklarującym gotowość głosowania przedstawiono listę kilkunastu partii i ugrupowań odgrywających liczącą się rolę w polskim życiu politycznym. Najwięcej głosów spośród nich (22%) zyskał - podobnie jak w marcu - Sojusz Lewicy Demokratycznej. Koalicyjnemu partnerowi SLD, Polskiemu Stronnictwu Ludowemu, przypadło 12%. Również 12% zyskało najsilniejsze ugrupowanie opozycji parlamentarnej, Unia Wolności. „Solidarność” wsparło 8% ankietowanych, Unię Pracy - ponad 5%. Po 4% zyskały Konfederacja Polski Niepodległej i Unia Polityki Realnej. Pozostałe ugrupowania zyskiwały co najwyżej 2-3%, łącznie zbierając 14%. Prawie połowa tych głosów (6%) przypadła na partie pozaparlamentarnej prawicy: PC, PSL-PL, RdR, SUC i ZChN. Jedna piąta (19%) osób zamierzających głosować odpowiedziała na pytanie o swe preferencje „jeszcze nie wiem”.

**Kandydatów zgłoszonych przez którą partię lub ugrupowanie poparli(a)by Pan(i) w wyborach?** (dane w proc.)

Sojusz Lewicy Demokratycznej (A. Kwaśniewski)	22
Polskie Stronnictwo Ludowe (W. Pawlak)	12
Unia Wolności (T. Mazowiecki <sup>2</sup> )	12
„Solidarność” (M. Krzaklewski)	8
Unia Pracy (R. Bugaj)	5
Konfederacja Polski Niepodległej (L. Moczulski)	4
Unia Polityki Realnej (J. Korwin-Mikke)	4
inne partie	14
jeszcze nie wiem	19

W porównaniu z poprzednim, marcowym pomiarem preferencji partyjnych, notowania trzech najbardziej wpływowych ugrupowań praktycznie nie zmieniły się (patrz rysunek). Jak widać, ich wpływy ustabilizowały się w początkach tego roku, po wyraźnych zmianach w końcu roku poprzedniego, kiedy to tracące wyraźnie na popularności PSL ustąpiło pozycji lidera Sojuszowi Lewicy Demokratycznej.



<sup>2</sup> Badanie przygotowano i rozpoczęto jeszcze przed objęciem stanowiska przewodniczącego UW przez L. Balcerowicza

Jedynie zmiany w naszym rankingu, to wzrost wpływów „Solidarności” (z 5% w marcu do 8% obecnie) oraz spadek notowań Unii Pracy (z 11% do 5%). Trudno jednoznacznie wskazać powody obu tych zmian. Być może był to efekt stosunkowo wysokiej aktywności pierwszego ugrupowania i relatywnie niskiej drugiego w okresie bezpośrednio poprzedzającym sondaż. Jedno jest pewne: wcześniejsze wyniki uzyskiwane w sondażach OBOP przez „Solidarność” oraz Unię Pracy świadczą o dużej wahlowości społecznego poparcia dla tych ugrupowań.

Warto zwrócić też uwagę na stosunkowo dobre wyniki zyskiwane od dwóch już miesięcy przez Unię Polityki Realnej. W roku 1994 i lutym roku 1995 wybierało ją na ogół 1-2% ankietowanych, w marcu i kwietniu - po 4%. Wiąże się to zapewne z dużą aktywnością polityczną tego ugrupowania i jego lidera.

Spójrzmy teraz, na kogo przede wszystkim mogą liczyć partie przewodzące w naszym rankingu. Sojusz Lewicy Demokratycznej jest najpopularniejszy wśród osób starszych, lepiej wykształconych, słabiej związanych z Kościołem. Społecznego poparcia dla SLD nie różnicują miejsce zamieszkania, wizja „dobrej” gospodarki oraz samoocena sytuacji materialnej. Polskie Stronnictwo Ludowe najlepiej wypada na wsi (zyskuje tu 25% głosów), wśród rolników, osób gorzej wykształconych, częściej praktykujących, odrzucających liberalne rozwiązania w gospodarce. Unia Wolności może liczyć przede wszystkim na inteligentów i prywatnych przedsiębiorców, mieszkańców dużych miast, ludzi lepiej sytuowanych, popierających liberalną strategię ekonomiczną. „Solidarność” zbiera najwięcej głosów wśród robotników, ludzi gorzej wykształconych.

### **Sympatie polityczne Polaków**

Stosunkowo słabe zakorzenienie części partii na polskiej scenie politycznej, nikła znajomość niektórych spośród nich przez opinię publiczną, wreszcie słaby związek między kształtem systemu partyjnego a niektórymi, ważnymi podziałami politycznymi w Polsce, skłoniły nas do mierzenia sympatii politycznych naszych rodaków również w inny sposób. Badanych poprosiliśmy o określenie, która z pięciu głównych opcji politycznych istniejących dziś w kraju jest im najbliższa.

W kwietniu jedna czwarta ogółu ankietowanych uznała się za zwolenników rządzącej koalicji, 13% - za stronników opozycji prawicowej, 11% - obozu prezydenckiego, tyle samo - opozycji liberalno-demokratycznej, 7% - opozycji lewicowej. Pozostali (35%) nie potrafili

określić jednoznacznie swych sympati. Czyniły tak zwłaszcza osoby gorzej wykształcone, apolityczne.

Zwraca uwagę fakt, że tak mierzone sympatie polityczne Polaków są stosunkowo stabilne. Te z kwietnia są bardzo podobne do marcowych, te z kolei - do lutowych. Niewielkie - w skali miesiąca - zmiany układają się jednak - w dłuższej perspektywie - w wyraźne tendencje. Przyjrzyjmy się dwóm najistotniejszym.

Grupując osoby lokujące swe sympatie po lewej stronie sceny politycznej (zwolenników koalicji i opozycji lewicowej) oraz sympatyków sił znajdujących się na prawo od centrum (stronników prezydenta i opozycyjnych prawicowców) można zauważyć, że między jesienią ubiegłego roku a tegoroczną wiosną liczebność tych pierwszych nieznacznie zmalała, tych drugich - dość wyraźnie wzrosła. Sympatie Polaków zdają się przesuwać powoli w prawo.

Wzrostowi popularności sił lokujących się na prawo od centrum towarzyszyły zmiany wewnątrz tego obozu. W październiku 1994 r. zwolennicy opozycji prawicowej przeważali nad stronnikami prezydenta. W styczniu i lutym tego roku sytuacja odwróciła się. Widać wyraźnie, że większy dynamizm działań Lecha Wałęsy powiększył odsetek zwolenników opcji prezydenckiej zmniejszając zarazem procent osób uznających się za zwolenników prawicowej opozycji. Spadek aktywności Belwederu w marcu i kwietniu odwrócił tę tendencję.

#### Sympatie polityczne Polaków: zmiany między październikiem 1994 a kwietniem 1995 r.

(dane w proc.)

Zwolennicy:	X'94	XI'94	XII'94	I'95	II'95	III'95	IV'95
opozycji lewicowej	7	8	8	5	6	7	7
rządzącej koalicji SLD - PSL	25	23	24	25	22	24	23
opozycji liberalno-demokratycznej	11	10	9	10	9	10	11
prezydenta	7	9	9	11	13	10	11
opozycji prawicowej	11	9	9	7	9	12	13
trudno powiedzieć	39	41	41	42	41	37	35
N	1131	1031	1035	1125	1041	1086	1123